



14. 04.2026

Miejscowość, Data: 14 kwietnia 2026 r.

Petytor:

Adresat: Prezes Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Al. Ujazdowskie 1/3 00-583 Warszawa

PETYCJA OBYWATELSKA

w sprawie ustanowienia Konstytucyjnego Funduszu Gwarancyjnego dla Dzieci z Niepełnosprawnościami oraz wprowadzenia systemowej Daniny Solidarnościowej na ratowanie życia i zdrowia najmłodszych obywateli RP.

Działając w imieniu własnym, kierowany poczuciem odpowiedzialności za dobro wspólne oraz głębokim, moralnym sprzeciwem wobec systemowej obojętności państwa na cierpienie najstarszych, niniejszym żądam podjęcia natychmiastowych prac legislacyjnych mających na celu:

1. Ustanowienie nienaruszalnego Funduszu Społecznego, wyłączonego z ogólnego budżetu państwa, przeznaczonego wyłącznie na finansowanie nowoczesnego leczenia, rehabilitacji i zaopatrzenia medycznego dzieci z rzadkimi i złożonymi schorzeniami.
2. Wprowadzenie obowiązkowej celowej daniny na chore dzieci, która zastąpi upokarzający system zbiórek publicznych i przeniesie ciężar ratowania zdrowia z „odruchu serca” internautów na systemową, twardą odpowiedzialność Rzeczypospolitej.
3. Realne wypełnienie Art. 68 i 69 Konstytucji RP poprzez ustawową gwarancję pokrycia 100% kosztów terapii uznanych za niezbędne, bez względu na ich rynkową cenę, eliminując sytuacje, w których życie dziecka jest wyceniane przez urzędnicze limity.

UZASADNIENIE

Bezpośrednim impulsem do sformułowania niniejszych żądań jest tragiczna sytuacja [REDAKTOWANE]

[REDAKTOWANE] zmaga się z listą diagnoz, która poraża: Zespół Retta, Zespół Angelmana, lekooporna padaczka, bradykardia, astma i szereg innych schorzeń. Fakt, że tak ciężko chore dziecko musi „prosić się” o środki na wózek, platformę czy podstawową rehabilitację, jest największym wstydem współczesnego państwa.

Sytuacja [REDAKTOWANE] nie jest jedynie pozycją w statystyce medycznej. To codzienność wypełniona bólem, którego większość z nas nie jest w stanie sobie wyobrazić. Jak władze państwowe mogą spać, wiedząc, że [REDAKTOWANE] jest więźniem we własnym ciele? Wyobraźcie sobie Państwo dziecko, którego układ nerwowy jest polem nieustannej walki. Ciało, które odmawia posłuszeństwa; ręce, które wykonują mimowolne ruchy zamiast chwycić dłoń rodzica; lekooporną padaczkę, która uderza z nienacką, pozostawiając po sobie jedynie lęk i wycieńczenie. Każdy oddech [REDAKTOWANE] – przez astmę i refluks – staje się wysiłkiem ponad siły dziecka.

[REDAKTOWANE] nie powie nam o swoim bólu. Jej cierpienie jest nieme, zamknięte w błękitnych oczach, które patrzą na świat, oczekując ratunku, a spotykają się z chłodną ścianą procedur. Każdy dzień zwłoki w rehabilitacji to dla [REDAKTOWANE] fizyczne cierpienie i postępująca deformacja ciała. To nie jest życie godne człowieka w sercu Europy – to wegetacja w cieniu systemowego zaniechania.

Rzeczpospolita Polska potrafi wdrażać wielomiliardowe programy socjalne o charakterze konsumpcyjnym. To dowodzi, że państwo posiada mechanizmy dystrybucji ogromnych środków. Niedopuszczalnym jest zatem, aby w tym samym czasie rodzice dzieci niepełnosprawnych byli zmuszani do publicznego eksponowania cierpienia swoich dzieci, by uzyskać pomoc, która zgodnie z Konstytucją jest obowiązkiem władz publicznych.

Gdzie jest granica przyzwoitości państwa, które pozwala, by rodzice, zamiast trzymać cierpiące dziecko za rękę, musieli poświęcać każdą sekundę na walkę o pieniądze? Państwo, które nie słyszy krzyku niepełnosprawnego dziecka, samo staje się niepełnosprawne moralnie. Żądamy, by wstyd, który czujemy my – obywatele – stał się wreszcie impulsem dla tych, którzy mają władzę, by to cierpienie ukrócić poprzez trwałe zmiany w ustawie zasadniczej i systemie podatkowym.

To nie jest prośba. To kategoryczne żądanie przywrócenia elementarnej przyzwoitości i empatii w polskim porządku prawnym.

To wstyd że tak dumne Państwo którego godłem jest Orzeł biały symbol męstwa pozwala na cierpienie Dzieci. To skandal.

Z poważaniem,

